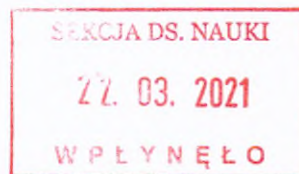


dr hab., prof. UMK Joanna Marszałek-Kawa
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Katedra Systemów Politycznych



R E C E N Z J A

rozprawy doktorskiej Pana mgr. Mateusza Filipiaka

pt. ***Prawo i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych 2001–2015. Determinanty zachowań wyborczych*** przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr. hab., prof. US Krzysztofa Kowalczyka. Wydział Nauk Społecznych, Instytut Nauk Politycznych i Bezpieczeństwie, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2021, ss. 355

1. Ocena rozprawy doktorskiej

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr. Mateusza Filipiaka pt. ***Prawo i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych 2001–2015. Determinanty zachowań wyborczych*** stanowi rezultat kilkuletnich badań naukowych Autora.

Analizą polskiego systemu partyjnego zajmuje się wielu badaczy. Na rynku czytelnicznym nie brakuje prac poświęconych przedstawianiu rozmaitych aspektów funkcjonowania partii politycznych. Dowodzi to aktualności, ale także atrakcyjności wskazanej tematyki tak w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. Warto zauważyć, że z jednej strony opracowane dotychczas teorie i koncepcje stanowią solidną bazę, na której można (należy) oprzeć swą opowieść na temat genezy, uwarunkowań, przebiegu zjawisk politycznych, klasyfikacji partii politycznych czy też zachowań wyborczych, z drugiej jednak

strony to bogactwo źródeł może stać się pułapką dla młodego badacza, któremu trudniej jest stworzyć nowy projekt badawczy zawierający oryginalne spojrzenie na badany fragment rzeczywistości politycznej.

Przemiany dokonujące się na rynku politycznym prowadzą niewątpliwie do tego, że problematyka, którą Doktorant uczynił przedmiotem swoich dociekań naukowych, jest nadal aktualna, wydaje się niewyczerpywalna.

Bezspornie podstawowym celem partii politycznych jest dążenie do zwycięstwa w wyborach, zdobycia władzy bądź uzyskania statusu, z którym wiąże się możliwość bezpośredniego oddziaływania na rzeczywistość społeczno-polityczną w państwie. Poszukiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące determinantów określających zachowania wyborcze jest więc kluczowym wyzwaniem badawczym. Jak już zaznaczyłam, w mojej ocenie tytułowa problematyka jest ważna zarówno z poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia.

Mając powyższe na uwadze, z uznaniem przyjmuję rezultaty prac badawczych mgr. M. Filipiaka, których zwieńczeniem jest recenzowana rozprawa doktorska. Znajdując swoistego rodzaju lukę w literaturze przedmiotu, Kandydat podjął się ambitnego zadania, którego rdzeniem były szczegółowe analizy pięciu kolejnych elekcji Prawa i Sprawiedliwości (2001–2015) zestawione z wnioskami dotyczącymi sytuacji politycznej w Polsce i na arenie międzynarodowej oraz charakterystyką rynku wyborczego i polskiego systemu partyjnego. Zaprezentowane przez Autora konkluzje stanowią udaną próbę przełożenia istniejących teorii na praktykę. W mojej ocenie mgr M. Filipiak dowodzi swych umiejętności analityczno-ocennych, formułując również wiele własnych ciekawych wniosków wynikających z analiz poszczególnych elekcji parlamentarnych.

Doktorant właściwie konstruuje projekt badawczy, którego poszczególne etapy służą weryfikacji postawionych hipotez. Przedstawiona do recenzji dysertacja jest wartościowym opracowaniem naukowym opartym na solidnej podstawie metodologicznej. Tytuł pracy trafnie określa przedmiot zawartych w niej rozważań. Mgr Mateusz Filipiak wskazuje granice czasowe i terytorialne

dla prowadzonych badań. Precyzyjnie wybiera początkowy i końcowy moment swych rozważań.

Konstrukcja recenzowanej rozprawy stanowi ważną przesłankę pozwalającą na wystawienie wysokiej oceny za spójność wywodów prowadzonych przez Doktoranta. Mgr Mateusz Filipiak w nawiązaniu do założeń badawczych rozprawy doktorskiej, a zwłaszcza jej celu, pytań badawczych i sformułowanych hipotez, podzielił tekst dysertacji na osiem problemowych rozdziałów. *Wstęp, Zakończenie, Bibliografia, Wykaz skrótów i Spis tabel* dopełniają całości. W mojej ocenie układ pracy nie budzi zastrzeżeń. Struktura wewnętrzna kolejnych rozdziałów jest właściwie rozbudowana, przekonująca, koherentna, a przy tym symetryczna. Rozprawa doktorska Pana mgr. Mateusza Filipiaka ma przejrzystą i logicznie spójną strukturę. Układ pracy – z punktu widzenia konstrukcji rozprawy naukowej – jest właściwy i stanowi pochodną problemów badawczych postawionych we *Wstępie*.

W recenzowanej pracy można wyróżnić dwie podstawowe części. Pierwszą, metodologiczno-teoretyczną, tworzą *Wstęp* oraz dwa pierwsze rozdziały (rozdział I pt. *Wybory i zachowania wyborcze*; rozdział II pt. *System partyjny w Polsce*). Na drugą część rozprawy – zawierającą rozważania o charakterze empirycznym – składają się kolejne rozdziały dysertacji (rozdział III pt. *Kampania wyborcza i wybory parlamentarne w 2001 roku*; rozdział IV pt. *Kampania wyborcza i wybory parlamentarne w 2005 roku*; rozdział V pt. *Kampania wyborcza i wybory parlamentarne w 2007 roku*; rozdział VI pt. *Kampania wyborcza i wybory parlamentarne w 2011 roku*; rozdział VII pt. *Kampania wyborcza i wybory parlamentarne w 2015 roku*; rozdział VIII pt. *Wybrane płaszczyzny rywalizacji wyborczej w Polsce a poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości*).

Co warto podkreślić, sposób przeprowadzenia procesu badawczego przekłada się na wysoką ocenę stopnia przygotowania Doktoranta z zakresu metodologii badań w obszarze nauk społecznych. Dowodem na to jest m.in. treść rozbudowanego *Wstępu* do dysertacji, stanowiącego fundament projektu badawczego oraz ważny etap lektury pracy. Jak już zaznaczyłam, Doktorant

przedstawia w nim oryginalny problem badawczy, wskazuje cel pracy, formułuje hipotezy badawcze, stawia pytania badawcze, prezentuje użyte metody badawcze oraz omawia i tłumaczy przyjętą systematykę rozprawy.

Jak przyjmuje mgr Mateusz Filipiak: „Zasadniczym celem pracy jest zanalizowanie i scharakteryzowanie głównych czynników, od których uzależnione było poparcie dla jednej z polskich partii politycznych jaką jest Prawo i Sprawiedliwość (PiS) w wyborach parlamentarnych” (s. 7). To nieco zawile językowo określenie celu przy dodatkowo zaburzonej kolejności (najpierw jednak następuje charakterystyka, która pozwala zgromadzić materiał służący do analiz) znajduje odzwierciedlenie w pozostałych elementach projektu badawczego. Do celów szczegółowych Kandydat zalicza: charakterystykę uwarunkowań społeczno-politycznych poszczególnych elekcji; analizę działań marketingowych i kampanijnych podejmowanych przez PiS; analizę ewolucji programowo-ideologicznej partii; wskazanie poszczególnych płaszczyzn wyborczej rywalizacji w trakcie poszczególnych elekcji. Co należy podkreślić, wszystkie powyżej wyróżnione cele w poszczególnych etapach pracy realizowane są przez mgr. M. Filipiaka z powodzeniem.

Autor konstruuje trzy zasadnicze hipotezy, z których pierwsza określona została jako główna, dwie pozostałe mają charakter posiłkowy (H1 – Rozdrobnienie systemu partyjnego i spadek poziomu rywalizacyjności warunkowały sukces wyborczy Prawa i Sprawiedliwości; H2 – Uzyskanie samodzielnej większości parlamentarnej w 2015 roku było warunkowane w największym stopniu poprzez rozszerzenie bazy elektoratu o nowych wyborców z województw zachodniej i północnej Polski; H3 – Porażki wyborcze z lat 2007 i 2011 wynikały z niższej niż w przypadku konkurencyjnych partii możliwości mobilizacji nowych wyborców). Wyróżnione tezy mają zasadny charakter, choć jednak sformułowanie „samodzielnej większości” w przypadku poszukiwania determinantów określających sukces wyborczy PiS, a nie koalicji Zjednoczonej Prawicy nie wydaje się uzasadnione.

Bezspornie w badaniach na gruncie nauk społecznych niezwykle ważna jest umiejętność właściwego określenia zakresu przedmiotowego rozprawy, jej celu

i hipotez. Ocenie kwalifikacji badawczych Kandydata do stopnia doktora służy także ocena powiązania tych elementów z odpowiednio dobranymi metodami. Jestem zdania, że zastosowane przez mgr. Mateusza Filipiaka metody, m.in.: metoda porównawcza, studium przypadku (*case study*), metody historyczne, analizy danych zastanych, analizy w oparciu o POS, zostały poprawnie dobrane, a następnie użyte w prowadzonych badaniach. Ponadto pozytywnie należy ocenić to, że Autor dysertacji nie tylko wymienia wykorzystane metody, ale także tłumaczy zasadność i celowość ich zastosowania w prowadzonych badaniach.

Jak już wskazałam, główny problem badawczy pracy określony we *Wstępie* do rozprawy brzmi przekonująco. Ponadto Autor zapowiada, co też następnie konsekwentnie czyni, że w trakcie analiz będzie poszukiwał odpowiedzi na pięć zasadniczych pytań badawczych. Pytania badawcze postawione przez Kandydata są trafne i pozwalają one Autorowi z powodzeniem przeprowadzić proces badawczy ukierunkowany na weryfikację bądź falsyfikację postawionych hipotez. Autor stawia pięć pytań badawczych:

1. Jak na rezultat wyborczy PiS wpływały uwarunkowania społeczno-polityczne w Polsce w latach 2001–2015?
2. Jakie były cechy charakterystyczne wyborczej strategii i taktyki PiS w trakcie kolejnych kampanii wyborczych?
3. W jaki sposób ewoluowała specyfika programowo-ideologiczna partii?
4. Czy widoczna jest korelacja między rezultatami partii a cechami charakterystycznymi polskiego systemu wyborczego?
5. Jak na rezultat partii wpływały uwarunkowania rywalizacji wyborczej w latach 2001–2015?

Pod względem merytorycznym i metodologicznym są one właściwie zasadne. Jestem jednak zdania, że wartość prowadzonych rozważań podniosłoby wyróżnienie przez Autora pracy kilku dodatkowych pytań. Kandydat dzieli bowiem determinanty na zewnętrzne, czyli np. otoczenie społeczno-polityczne, gospodarcze, miejsce w strukturze społecznej zajmowane przez wyborców, historyczno-kulturowe, regionalizacja, uwarunkowania geograficzno-przestrzenne związane z miejscem zamieszkania

wyborców, osobowościowe itd. Do determinantów zewnętrznych Autor zalicza czynniki związane z ideologią oraz identyfikację partyjną, poparcie dla postulatów partii partyjnych, postawy i preferencje kształtowane przez działania marketingowe i przebieg kampanii. Wydaje się więc, że w wyróżnionych przez Kandydata pytaniach badawczych zabrakło tych, które dotyczyłyby determinantów wewnętrznych. Poza tym w pytaniu piątym należałoby doprecyzować, o jaki właściwie „rezultat partii” chodzi.

Co należy podkreślić, mgr Mateusz Filipiak dokonuje we *Wstępie* krytycznej oceny literatury przedmiotu z szerokim wykorzystaniem źródeł anglojęzycznych. W mojej ocenie ten fragment pracy świadczy o doskonałej znajomości przez Kandydata źródeł w obszarze badanej tematyki. Doktorant z odniesieniem do konkretnych problemów podejmowanych w dysertacji wskazuje opracowania, których autorzy badali analogiczną problematykę. Przybliży w szczególności prace uznanych polskich badaczy zajmujących się polskim systemem wyborczym i partyjnym, takich jak np. Andrzej Antoszewski, Robert Alberski, Waldemar Wojtasik, Agnieszka Turska-Kawa, Jacek Wojnicki, Radosław Markowski, Marzena Cichosz, Dominik Szczepański, Krzysztof Kowalczyk, Rafał Glajcar, Marek Chmaj, Marek Żmigrodzki, Marek Migalski, Wojciech Sokół itd.

W mojej ocenie – z korzyścią dla recenzowanej rozprawy – należałby ten bogaty wykaz literatury uzupełnić także o monografie i teksty innych znanych uczonych, których głos w zakresie analiz polskiego systemu partyjnego jest ważny. Mam tu w szczególności na myśli następujące opracowania: M. Migalski (red.), *Prawo i Sprawiedliwość*, Toruń 2010; B. Michalak, „Minimalne” manipulacje, czyli konsekwencje polityczne zmiany struktury okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu RP, „Decyzje” 2019, nr 31; M. Michalak, *Partie protestu w Europie Zachodniej: analiza relewancji politycznej*, Toruń 2008; R. Alberski, D. Plecka, *Obywatelskie kompetencje polityczne a wybrane motywy podejmowania decyzji wyborczych*, „Political Preferences” 2015, nr 10; D. Plecka, *Obywatel a partie polityczne – wstęp do analizy na przykładzie Platformy Obywatelskiej RP i Prawa i Sprawiedliwości*, „Political Preferences” 2017, nr 17.

W rozdziale I dysertacji mgr Mateusz Filipak wskazuje, że „demokratyczne głosowanie stanowi »oś demokracji« (...). W systemach pełnej demokracji obywatele muszą mieć poczucie możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym swego kraju i wywierania faktycznego (rzeczywistego) wpływu na proces sprawowania władzy i kształtowania ustroju” (s. 17–18). W oparciu o dostępną literaturę przedmiotu Doktorant omawia standardy demokratycznego głosowania, analizuje zasady prawa wyborczego. Kandydat prezentuje także funkcje wyborów parlamentarnych, wyliczając m.in. funkcję kreacyjną, funkcję przeniesienia prawa do decydowania z obywateli na reprezentantów (przedstawicieli), funkcję selekcji elit politycznych, funkcję legitymizacji rządzących, funkcję kontrolną, funkcję egzekwowania politycznej odpowiedzialności, funkcję wyłaniania stabilnej większości, funkcję agregowania interesów, funkcję diagnostyczną i funkcję programową.

Częścią rozdziału I recenzowanej pracy jest również szeroki wykład, może nawet zbyt drobiazgowy, mając na uwadze przyjęty cel i postawione we *Wstępie* hipotezy, na temat systemów wyborczych. Wywód Autora ma charakter porządkująco-systematyzujący. Doktorant wskazuje m.in., że „stosunkowo jednolita większość, nawet zakładając pewne niedoreprezentowanie określonych grup mniejszościowych jest korzystniejsza” z punktu widzenia zapewnienia sprawnego rządzenia. Wiąże się z tym również „konieczność stworzenia odpowiednich warunków do budowania jak najszerszego konsensusu wobec podejmowanych decyzji”. W rozważaniach Autora zawarto szereg innych ważnych refleksji związanych z czynnikami gwarantującymi stabilność rządów, także dotyczących poziomu rodzimego parlamentaryzmu i naszych reprezentantów. Rodzi się więc pytanie, skoro w zasadzie wiemy, co stanowi barierę i wpływa na jakość tworzonej przez rządzących polityki, to dlaczego tak trudnym zadaniem w praktyce jest budowanie porozumienia przez partie polityczne, nawet te, które niejednokrotnie deklarują ideologicznie zbliżone cele. Jak ten permanentny brak konsensusu wpływa na relacje w społeczeństwie? Ponadto rozważania Autora skłoniły mnie do zadania jeszcze jednego pytania związanego z omawianą „jakością kandydatów” i wpływającymi na nią czynnikami, takimi jak chociażby wiek czy posiadany

majątek. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że doświadczenie w pracy parlamentarnej (staż) oraz zdobyte wykształcenie pozytywnie oddziałują na poziom debaty. Wzrastają zarówno wartość prezentowanych w dyskusji argumentów, jak i kultura słowa. Prosty wniosek wynikający z obserwacji polskiej sceny politycznej pozwala na wystawienie diagnozy, że system nie sprzyja w Polsce kompetencjom. Z drugiej jednak strony w Sejmie RP i Senacie RP rośnie poziom wykształcenia parlamentarzystów – większość naszych reprezentantów ma wyższe wykształcenie i legitymuje się dłuższym stażem w pracy parlamentarnej, a mimo to napięcia i emocje utrudniają efektywne sprawowanie władzy, ale również wpływają na chaotyczne działania opozycji. Czy więc przywołana „jakość kandydatów” ma w praktyce politycznej, którą kształtują w dużej mierze – a może przede wszystkim – sondaże, ma jeszcze jakiegokolwiek znaczenie?

Rozdział I, jak już wcześniej zaznaczyłam, stanowi teoretyczne tło do dalszych analiz prowadzonych przez Autora w kolejnych rozdziałach dysertacji. Mgr M. Filipiak omawia również rynek wyborczy, przedstawia m.in. sposoby i cele prezentacji założeń programowych przez partie polityczne w trakcie trwania kadencji, charakteryzuje zachowania wyborcze i ich determinanty oraz wyniki głosowania. Autor zauważa, że: „Rozwój korespondencyjnych i elektronicznych form głosowania może stanowić istotną wartość podnoszącą jakość demokracji, choć oczywiście należy pamiętać o konieczności maksymalnej dbałości w zakresie przestrzegania wszystkich reguł składających się na demokratyczne standardy”. W zasadzie zgadzam się z oceną Kandydata, że nowoczesne technologie usprawniają przebieg głosowania oraz ogłoszenie rezultatu wyborów. Mam jednak pytanie o tę „dbałość” właśnie. Czy mając w pamięci działalność takich firm jak Cambridge Analytica, które w bezpośredni sposób wpływały na wyniki wyborów, ale też inne przykłady ataków hakerskich zakłócających przebieg głosowania, jesteśmy rzeczywiście w stanie zapewnić bezpieczeństwo głosowania w sieci? Zastanawiam się też, jak wykorzystanie nowych form głosowania wpłynie na „jakość demokracji”. Czy wyższa frekwencja, bo rozumiem, że w tym kierunku zmierzały ustalenia Doktoranta, rzeczywiście oddziałuje na jej jakość?

W rozdziale II mgr Mateusz Filipiak na blisko pięćdziesięciu stronach przedstawia liczne definicje partii politycznych, prezentuje ich genezę, funkcje, dokonuje ich typologizacji. Część rozważań dotyczy także ewolucji systemu partyjnego oraz etapów jego instytucjonalizacji. Ponadto Autor prezentuje genezę, dokonuje charakterystyki organizacyjnej oraz programowej, wskazuje na ewolucję programową oraz przedstawia klasyfikacje głównego podmiotu dociekań, czyli Prawa i Sprawiedliwości, który – jak stwierdza – zalicza „do rodziny konserwatywnej”. Rozdział II to także prezentacja osi podziałów na polskiej scenie politycznej. Mgr M. Filipiak charakteryzuje znaczenie i pozycję PiS w systemie politycznym według kryterium funkcji (partie relewantne–partie marginalne). Wskazuje przy tym, że z uwagi na zajmowane przez partię polityczną miejsce w systemie wyróżnić należy: 1 partię rządzącą; 2. główną partię koalicyjną; 3. partię koalicyjną; 4. główną partię opozycyjną; 5. partię opozycyjną; 6. partię pozaparlamentarną. M. Filipiak trafnie ocenia, że PiS od elekcji w 2005 r. „stanowi formację określającą warunki rywalizacji politycznej w Polsce. (...) jest partią definiującą główne osie rywalizacji, tj. 1. rywalizacja Polski solidarnej z liberalną; 2. odpowiedzialność i podejmowane działania po katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. 3. ocena dorobku III RP” (s. 126). Doktorant zauważa, wspominając o wyborach parlamentarnych z 2015 r., że w ich rezultacie powstał pierwszy samodzielny rząd jednego ugrupowania. Zastrzega przy tym, że listy wyborcze PiS stanowiły listy koalicyjne PiS, Solidarnej Polski oraz Polski Razem, mimo to użyte sformułowanie „ugrupowanie” wobec zwycięskiej koalicji wydaje się nieadekwatne.

Lektura rozdziałów III–VII przeprowadza czytelnika przez kolejne elekcje parlamentarne, które odbyły się w latach 2001–2015. Kandydat omawia scenę polityczną, kampanie wyborcze, ewolucję programów partyjnych, konkretne działania. Rysuje pełen obraz rzeczywistości politycznej, zestawiając go z prezentacją strategii partii politycznych, w szczególności oczywiście PiS, oraz ich rezultatów. Wskazuje na wartości, cele, które znajdowały się w deklaracjach programowych, i dokonujące się w tym obszarze przeobrażenia. Autor zauważa, że wśród innych podmiotów rywalizujących na

rynku politycznym PiS wyróżnia się tym, że w prowadzonym dyskursie wiele miejsca poświęca rozważaniom natury moralnej, podkreśla ideologiczną genezę innych partii, wskazuje potrzebę zmiany konstytucji, ustalenia nowych zasad funkcjonowania mediów i służb specjalnych, podjęcia reform wszystkich sfer działalności państwa, które w rezultacie nieudolnych rządów poprzednich elit znalazły się w kryzysie. Jednym z priorytetów programowych PiS są kwestie bezpieczeństwa. Zdaniem M. Filipiaka sprawność polityczno-organizacyjna Jarosława Kaczyńskiego oraz popularność Lecha Kaczyńskiego pozwoliły PiS odnieść sukces na polskiej scenie politycznej (s. 140). Ta personalizacja w przypadku PiS jest tak silna, że – jak zauważa Kandydat – PiS określany jest w mediach jako „partia Kaczyńskiego” (s. 141). Poszukując determinantów dobrego wyniku wyborczego PiS w 2001 r. Autor trafnie zauważa, że „marginalizacja dotychczas funkcjonujących ugrupowań prawicowych była instytucjonalna, a nie ideologiczna. (...) Wyborcy utracili zaufanie do konkretnych partii politycznych (...), nie zmienili wyznawanych wartości i światopoglądu”. Rozczarowanie dotychczasowymi rządami stanowiło jedną z najważniejszych determinantów wyborczych obok deklarowanej walki z przestępczością, ukierunkowanej na zwiększenie bezpieczeństwa (s. 154–157).

W rozdziale IV dysertacji Kandydat wskazuje, że silna opozycyjność PiS w okresie kadencji 2001–2005, kalendarz wyborczy (wybory prezydenckie i parlamentarne), jak również kierunek debaty, w którym znaczenia nabrały hasła rozliczeń historii i umocnił się czynnik religijny, sprzyjały tej partii (s. 165–166). W odpowiedzi na kryzys instytucji państwowych dotkniętych przez afery korupcyjne zapowiadano konieczność przeprowadzenia reform ustrojowych i przyjęcia nowej konstytucji. Jak wskazuje M. Filipiak, PiS przeszło „programową ewolucję w wielu płaszczyznach: światopoglądowej – wyraźne odwołanie do wartości katolickich i społecznej nauki Kościoła oraz jasne stanowisko w sprawie aborcji i eutanazji; ekonomicznej – wolnorynkowe podejście zastępuje deklaracja ochrony najbiedniejszych, wykluczonych grup społecznych (prosocjalne obietnice pozwoliły przejąć część elektoratu SLD); ustrojowo-politycznej – idea IV RP i zapowiedź nowej konstytucji (s. 172–174).

Autor konstatuje, że PiS udało się zdominować debatę publiczną, w szczególności w obszarze „ideologicznych fundamentów Państwa” (s. 177). Wskazuje, że prowadzona w 2005 r. przez tę partię kampania stanowiła „skuteczne połączenie tradycyjnych (konserwatywnych) treści programowych z nowoczesną formą ich artykułowania i wyrażania” (s. 179). Wyliczając determinanty sukcesu wyborczego PiS w 2005 r., mgr M. Filipiak wymienia skuteczność działań partii w zakresie utrzymania swojego elektoratu i stabilizację pozycji partii na polskiej scenie politycznej, stworzenie uczciwego i nieskorumpowanego oblicza polityków partii, rozumiejących potrzeby ludzi, dynamiczną kampanię wyborczą i stworzenie „dychotomicznego obrazu rzeczywistości politycznej”, w którym oś rywalizacji kształtowała się na linii walki „Polski solidarnej” z „Polską liberalną” oraz korzystne rozwiązania formalnoprawne (metoda d’Hondta) (s. 188–191).

Jak zauważa mgr M. Filipiak, burzliwa V kadencja Sejmu RP zachwiała pozycją Prawa i Sprawiedliwości na polskiej scenie politycznej. Po przyspieszonych wyborach parlamentarnych w 2007 r. PiS ponownie przeszło do opozycji – uzyskało co prawda lepszy wynik niż w 2005 r., i to o 2 mln głosów, jednak był on niższy o ok. 10% od rezultatu uzyskanego przez PO. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że kampania z 2007 r. była agresywna, głównie negatywna, definiowały ją liczne ataki, również personalne, na przeciwników politycznych. W tym czasie, jak zauważa mgr M. Filipiak, PiS „przechodzi z pozycji konserwatywnych na bardziej populistyczno-nacjonalistyczne” (s. 207). Wśród powodów porażki Kandydat nie bez racji wskazuje na: 1. „ocenę przebiegu kadencji i osiągnięć koalicji; 2. stosunek do decyzji o samorozwiązaniu parlamentu; 3. efekt agresywnej i negatywnie nacechowanej kampanii” (s. 212). Ponadto przyjęta strategia z ostrym językiem debaty nie zmobilizowała do głosowania na PiS nowych wyborców ani też nie pozwoliła przejść wyborców innych ugrupowań (s. 217).

Poszukując determinantów zachowań wyborczych podczas elekcji w 2011 r., M. Filipiak wskazuje na takie aspekty, jak: kryzys ekonomiczny i powiązany z tym spadek notowań rządu, skutki „afery hazardowej”, śledztwo w sprawie katastrofy smoleńskiej, „zmęczenie” władzą (s. 229). Odnotowuje, że

w deklaracjach programowych PiS odwoływało się do haseł nowoczesności, solidarności, bezpieczeństwa, wartości religijnych, rodziny i pracy, dziedzictwa „Solidarności”, rozliczeń z patologiami okresu transformacji oraz poprzedniej kadencji. Zauważa przy tym, że choć niewątpliwie duży wpływ na wyniki wyborów miały czynniki kampanijne, większe znaczenie okazały się mieć czynniki pozakampanijne, tj. wydarzenia mające miejsce w trakcie kadencji, jak również utrzymujące się notowania rządzących i nieskuteczna strategia funkcjonowania w opozycji (s. 247–248). PiS utrzymało pozycję najsilniejszej partii opozycyjnej ze stałym elektoratem na poziomie 30%, dysponując niewielkimi możliwościami mobilizacji nowych wyborców. PiS nadal określało kierunek debaty politycznej, jednak nie miało to wpływu na „dominację w sferze determinantów warunkujących zachowania wyborcze” (s. 248). Po lekturze tej części pracy rodzi się pytanie, czy zdaniem Kandydata działania PiS w VI kadencji Sejmu pozwalają ocenić tę partię jako opozycję „sprawną”, czy raczej jako totalną. Jestem ciekawa opinii w tej kwestii.

W rozdziale VII rozprawy Doktorant zauważa, że w kampanii parlamentarnej w 2015 r. PiS zmieniło strategię, łagodząc przekaz i tonując nastroje. Podjęto działania mające na celu pozyskanie nowych wyborców, stąd niezbędna była zmiana języka przekazu. Krytykowano więc niepopularne decyzje rządzących, jednocześnie prezentując własną wizję państwa i ogłaszając socjalne obietnice. Jak ocenia M. Filipiak, zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w 2015 r. PiS zawdzięczało: 1. zbudowaniu silnie zidentyfikowanego elektoratu; 2. postulatом socjalnym (s. 269). Wśród determinantów dobrego wyniku wyborczego Kandydat wskazuje również na: zmęczenie rządami koalicji PO–PSL, osłabienie PO, rozdrobnienie systemu partyjnego oraz korzystne rozwiązania formalnoprawne.

Rozdział VIII recenzowanej rozprawy pt. *Wybrane płaszczyzny rywalizacji wyborczej w Polsce a poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości* to omówienie determinantów rezultatów wyborczych, w którym Autor zestawia swoje wnioski, porównując zwycięskie dla PiS elekcje parlamentarne (2005, 2015) z wyborami, w których ugrupowanie to poniosło klęskę (2007, 2011). Ocenia, że PiS dysponuje najbardziej stabilnym elektoratem spośród wszystkich

dużych partii działających na polskiej scenie politycznej w latach 2001–2015. Wskazuje przy tym, że pozycja PiS (partia rządząca, ugrupowanie opozycyjne) stanowiła przede wszystkim konsekwencję społeczno-politycznych okoliczności. Mniejsze znaczenie miał uzyskany przez tę partię rezultat wyborczy (s. 279–280). Kandydat stawia też pytanie o to, „czy jakieś zjawiska zauważalne w ramach polskiego systemu partyjnego okazywały się korzystne lub oddziaływały negatywnie na wyniki uzyskiwane przez partię J. Kaczyńskiego?” (s. 282). Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie padła już w pracy; na tym etapie rozważań stanowiących podsumowanie wcześniejszych dociekań Autora należałoby raczej zadać pytanie nie „czy”, ale „jakie”, choć mam wrażenie, że i na to pytanie Doktorant już odpowiedział. Część wniosków w tym rozdziale stanowi więc powtórzenie wcześniej sformułowanych ustaleń. Niemniej – co warto podkreślić – w tej części rozprawy Autor wzmacnia swe oceny nowymi argumentami. W rozdziale VIII mgr M. Filipiak omawia wyniki wyborów parlamentarnych z perspektywy województw, okręgów i dużych miast. Ten wartościowy fragment pracy, w którym Kandydat prezentuje regionalne zróżnicowanie preferencji wyborczych, wzbogacony jest licznymi tabelami, które służą ilustracji wniosków w tym zakresie. Mgr M. Filipiak przedstawia również przemiany w sferze ideologicznej PiS w kolejnych elekcjach oraz dokonuje charakterystyki elektoratu PiS z uwagi m.in. na: płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania, sytuację materialną, religijność.

Podsumowując, w mojej ocenie wywody Autora dotyczące określania determinantów wyborczych są ważne, kluczowe dla pracy, warto byłoby jednak dokonać kilku poprawek redakcyjnych, usuwając pojawiające się powtórzenia. W kilku miejscach dysertacji formułowane są zbliżone wnioski, porządkująca korekta w tym zakresie byłaby wskazana.

Niezaprzeczalnym walorem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest obszerna, wyliczona na ponad dwudziestu stronach i zróżnicowana *Bibliografia*, która – co warto podkreślić – świadczy o bardzo dobrej znajomości dotychczasowych ustaleń naukowych w zakresie omawianej problematyki, także w literaturze zachodniej. Wyróżniono w niej ważniejsze prace zarówno zagranicznych, jak i polskich badaczy, które powinny być wykorzystane w celu

realizacji zamierzeń badawczych określonych we *Wstępie* i pierwszych rozdziałach rozprawy. Autor krytycznie wykorzystuje opracowania o charakterze syntetycznym i teoretycznym oraz prace mające bardziej praktyczną naturę. Czyni to zaś zgodnie z rzetelnym warsztatem naukowym i wymogami metodologicznymi z obszaru nauk społecznych. Z całą pewnością tak wnikliwie przeprowadzona kwerenda pozwoliła Autorowi z sukcesem zmierzyć się z tą niełatwą i dotychczas słabo jeszcze przebadaną problematyką.

Co warto podkreślić, Autor wykorzystuje w swej pracy różnorodne źródła naukowe, co stanowi oczywistą zaletę i podnosi wartość rozważań. Doktorant odwołuje się do źródeł wtórnych, sięga też po dokumenty, programy partii politycznych, pamiętniki, wspomnienia. Szeroko wykorzystuje źródła internetowe.

Mimo drobnych uwag uważam, że sformułowane przez Doktoranta hipotezy, wyróżnione problemy i pytania badawcze, jak również sposób przedstawienia stanu wiedzy z zakresu tytułowej problematyki oraz omówienie bazy literaturowej z prezentacją użytych źródeł oraz wykorzystanych metod badawczych dowodzą, że rozprawa doktorska mgr. Mateusza Filipiaka ma oryginalny charakter ze znamionami prekursorstwa.

Zasadniczą część rozważań zaprezentowanych w rozbudowanym *Zakończeniu* stanowią odpowiedzi na sformułowane we *Wstępie* pytania badawcze. Treść tej części rozprawy zdecydowanie dowodzi dojrzałości metodologicznej Doktoranta. Świadczy także o znacznej wiedzy oraz umiejętności syntezy i formułowania wniosków.

Wysoko oceniam stronę formalną opracowania. Pan mgr Mateusz Filipiak prowadzi rozważania z użyciem erudycyjnego i przejrzystego języka, prezentuje przy tym logiczny, uporządkowany tok rozważań. Wywód naukowy Doktoranta ma charakter pogłębiony i znajduje odzwierciedlenie w zasadnej argumentacji. Redakcja językowa dzieła jest na wysokim poziomie. Aparat naukowy jest stosowany przez Kandydata zgodnie z przyjętymi normami. Również szata graficzna rozprawy jest na wysokim poziomie edytorskim.

2. Uwagi i sugestie dotyczące rozprawy doktorskiej

Zadaniem recenzenta rozprawy jest także wskazanie pewnych występujących w omawianym dziele nieścisłości i mankamentów. Kandydatowi nie udało się uniknąć usterek o charakterze technicznym (tzw. literówki) oraz błędów językowych, stylistycznych, gramatycznych, choć jest ich niewiele. I tak sporo trudności sprawia Doktorantowi interpunkcja – pod tym względem praca wymaga korekty (patrz np. s. 40, s. 51, s. 63, s. 106, s. 113, s. 136, s. 290, s. 291, s. 301). W treści rozprawy zdarzają się nierówne spacje między wyrazami (raz są za duże, niekiedy ich brakuje) czy też podwójne kropki (np. s. 149, s. 218, s. 226, s. 232). Ponadto na końcu wersów nie zawsze usunięto tzw. wdowy, co wpływa na estetykę pracy i wymaga to redakcji technicznej.

Uporządkować należy również sposób zapisu dat. Na stronie tytułowej daty podane są bez dopisku „roku”, w *Spisie treści* natomiast przy dacie już go dodano. Z kolei na stronach tytułowych poszczególnych rozdziałów nie ma „roku”, w tekście zaś występuje on rozmaicie: raz go nie ma, a innym razem (to jest najczęstsza forma) w skróconej formie (jako „r.”).

Wyglądzenia stylistycznego, gramatycznego oraz literowego wymagają sformułowania, których przykładowy wykaz zamieszczam poniżej:

– sposób zapisu dat. Autor zamiennie używa łączników i półpauz, przy czym poprawne są te ostatnie (np. s. 8, s. 127, s. 165, s. 167, s. 184, s. 188, s. 192, s. 222, s. 242, s. 249, s. 255, s. 265, s. 279, s. 290, s. 300, s. 304);

– łacińskie wyrazy, podobnie jak inne wyrażenia obcojęzyczne, należy zapisywać kursywą. W tekście recenzowanej rozprawy panuje dowolność, choć najczęściej jednak Doktorant nie stosuje kursywy. Dotyczy to np. takich wyrazów, jak: *stricte*, *de facto*, *open/weak*, *status quo*, *versus* (np. s. 17, s. 41, s. 42, s. 56, s. 147, s. 154, s. 157, s. 202, s. 227, s. 205, s. 253, s. 255, s. 303, s. 307);

– s. 35: „wszystko to sprawia” i zaraz „wszystkie powyższe uwagi” – konieczna korekta językowa;

- s. 38: „jest próba zapewnienie”, winno być „zapewnienia”;
- s. 39: „A jednocześnie należy”, „A w związku z tym”, „A tym samym”;
- s.111 – Kandydat używa sformułowania „reasumując”, podczas gdy wcześniej nie było podsumowania;
- s. 113: „jest on przewodniczący” winno być: „jest on przewodniczącym” – błąd literowy;
- s. 113: „Poza sprawowaniem decydującej roli” i zaraz „Poza opisanymi uprawnieniami” – błąd językowy;
- s. 113: „Ma powiem decydujący”, winno być „bowiem” i ponadto powtórzenie „decydujący”;
- s. 123 „istniejącego w naszym kraju” – poprawnie jest „państwie”;
- s. 153: „zorganizować osoby organizujące”;
- s. 162: „jest Leszek Miler”;
- s. 218: „Parlamenty” zamiast „parlamentu”;
- s. 279: „korelować ze zajmowaną pozycją”;
- s. 300: „w wymiarze ekonomiczny”;
- s. 301: „W kolei w wymiarze ekonomiczny PiS”;
- s. 306: Autor pisze: „Reasumując”, choć wcześniej w tekście zabrakło podsumowania.

3. Wniosek końcowy

W moim przekonaniu recenzowana rozprawa doktorska jest zarówno od strony metodologicznej, jak i merytorycznej dojrzałym dziełem. Jest też przykładem ambitnej twórczości naukowej z użyciem dobrego warsztatu badawczego. Dysertacja autorstwa mgr. Mateusza Filipiaka ma charakter oryginalny, stanowiąc przy tym wartościowe naukowo opracowanie, mające

walory zarówno deskryptywne, jak i eksplanacyjne. Omawiana praca ma charakter nowatorski i oryginalny. Autor w przekonujący i rzeczowy sposób zweryfikował przyjęte we *Wstępie* hipotezy. Pragnę podkreślić, że zastosowane przez Kandydata instrumentarium badawcze oraz treść i forma przygotowanej dysertacji dowodzą umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Podsumowując, rozprawa doktorska pt. *Prawo i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych 2001–2015. Determinanty zachowań wyborczych* jest opracowaniem gruntownie przemyślanym i spełniającym wymogi stawiane opracowaniom będącym podstawą ubiegania się o stopień naukowy doktora. Zgłoszone w recenzji krytyczne uwagi nie pomniejszają wysokich walorów naukowych ocenianej dysertacji.

Formułując wniosek końcowy, stwierdzam, że oceniana rozprawa doktorska Pana mgr. Mateusza Filipiaka pt. *Prawo i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych 2001–2015. Determinanty zachowań wyborczych* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim (art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. nr 65, poz. 595 z późn. zmianami).

Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana mgr. Mateusza Filipiaka do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Joanna Marszałek-Kawa

